

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 1.



Z KRAKOWA DNIA 2 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Posiedzenie 8me Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d 20 Grudnia 1824.  
(Dokończenie.)

Reprezentant z Gminy Chrzanów Jan Mieroszewski złożył na Ręce Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów prośbę w następującej osnowie: że stosownie do rozporządzeń Rządzącego Senatu z dnia 28 Lutego 1818 do Liczby 381 Dziennikiem ogłoszonych, obywatele tuteysy pretensye swe do Ces. Król. Rządu Austriackiego likwidującej, dowody tychże Kommissyj przez Senat ustanowionej w oryginałach złożyli. Wiadome jest że Kommissyja Likwidacyjna przez Najjaśniejsze Dwory ustanowiona czynność swą już w roku 1821 w Wiedniu ukończyła; obywatele tuteysy jednakże mimo przedstawień przez Zgromadzenie Reprezentantów w roku 1822 i 1823 czynionych dotąd nie tylko swych należności, ale nawet żadney wiadomości o nich nie odebrali. Albo pretensye likwidowane są przyjęte albo nie. W pierwszym przypadku Obywatele ponoszą szkodę przez stratę procentu, i nie możność użycia swego ka-

piłału. W drugim przez zatrzymanie dotąd tych oryginalnych obligacyi, właściciele ich tracą, nie mogąc tychże sprzedać lub w inny sposób zrealizować; a naeto zachodzi obawa, aby przez tak długi przeciąg czasu oryginalny te uszkodzonemi nie zostały, to zaś straty kapitałów za sobą nie pociągnęło, wnosi więc potrzebę wezwania Senat Rządzący, aby ten od Rządu Królestwa Polskiego zażądał wydania tak wspomnionych oryginalów, iako też i należności Obywatelom Kraiu tego przez Ces. Królów: Rząd Austriacki przyznanych.

Marszałek oświadczył, iż Senat Rządzący z swej strony uczynił już potrzebne kroki o zwrot tych obligacyów, i że o skutku Izbę uwiadomić nie omieszka.

Reprezentant Delegowany Sędzia Librowski uczynił uwagę, czyliby do tej prośby o zwrot obligacyów, nie można dołączyć drugiej o przedłużenie terminu do Likwidacyi, ile że Prezes Kommissyj Likwidacyjnych Kadca Stanu JW. Kaclimowski zamknięcie Likwidacyi z ostatnim Grudnia roku bieżącego, ogłosił; sama segregacya pretensyów już do Austrii, już do byłego Xięstwa Warszaw.

skiego, już do Prus się odnoszących mo-  
zoł przynosi, i lubo już Obywatele po  
Dwukroć tak za byle Prefektury, jak  
i przez Komisją Delegowaną preten-  
sye swe likwidowali, jednak wypada  
się stosować do nowych przepisów jak o  
Radzca Stanu JW. Kallnowski za obo-  
wiązujące do publiczney podał wiado-  
mości.

Przydużęcy w Komisji Skarbo-  
wey Reprezentant Florckiewicz, odwoła-  
wszy się do wniesienia swego na Sey-  
mie zeszłego roku, nie wiedząc czyli i  
i jaki w tym względzie ze strony Sena-  
tu Rządzącego krok zrobiony? oświad-  
czył, iż nie idzie tylko o zwrot, czyli  
wynagrodzenie oblig cyow, ale i o inne  
należności od Rządow ościennych li-  
kwidowane, których wynagrodzenie  
Traktatem Wiedeńskim w roku 1815 za-  
pewnione, i już podobno niektóre Rzą-  
dy wzajemnie obrachunkami się wynad-  
grodziły, a dotąd Obywatele i mieszkań-  
cy tutejszo - krajowi żadney korzyści nie  
odnoszą.

Izba wniosek powyższy Reprezen-  
tanta Jana Mieroszewskiego z obydwie-  
ma powyższemi Uwagami do Senatu  
przesłać postanowiła.

W dalszym ciągu czynności Seymo-  
wey Sekretarz Seymowy na wezwanie  
Marszałka odczytał Reskrypt Senatu Rzą-  
dzącego, uwiadamiający Izbę o pomyśle  
w tym zasłanej, że Pan Leon Rudow-  
ski urząd Sędziego Pokoju do końca ro-  
ku 1815 piastować mający, wszedł w  
kandydacyą do nowego obioru na Sędzie-  
go Pokoju. Senat oznajmia przytem,  
iż wedle Protokołu obrad Gminy Mogi-  
ła, najwyższy po Panu Leonie Rudow-  
skim kresek mającym, Kandydatem jest

Pan Paweł Janiszewski, dotychczasowy  
Woyt Gminy Mogiła.

Nastąpiła dyskusya w Izbie, czyli  
Senatowi Rządzącemu służy prawo wy-  
kryślenia z Listy Kandydata na obradach  
Gminnych wybranego?

Reprezentant Leon Rudowski z od-  
wołaniem się na przepis Artykułu 50 Sta-  
tutu Organicznego, przywoził, iż do  
Senatu należało zapytać się go, z ktorey  
Gminy życzy sobie sprawować urząd?  
gdy jednak Senat tego nie dopełnił, a  
obiory nowe na teraz mieysca mieć nie  
mogą, obstawał wnioskujący, że Senat  
nie ma prawa wykreslać go z listy Kan-  
dydatow.

Dzielił to zdanie Reprezentant Li-  
peczyński, i niedopuszczał, aby Senat  
mógł mieć prawo zmieniania Listy Kan-  
dydatow. Obior P. Rudowskiego, rzekł  
nastąpił, w myśl Uniwersału Zwolaw-  
czego, Protokół Obrad przez Senat za-  
twierdzony został, wszedł więc w Li-  
stę Kandydatow podług wszelkich Pra-  
wem w Artykule 51 przepisanych for-  
malności; zaś przez zmianę Listy Kan-  
dydatow wyborem na Seymiku zaszczy-  
conych, narazalaby się Konstytucya,  
narazal Statut Organiczny, Gmina Mo-  
gily pozdawanaby była Prawa podania  
Kandydata iakie iey z mocy Konstytu-  
cyi służy, był więc za nietykalnością  
Listy co do P. Rudowskiego, i Preroga-  
tywą Gminy, ktora go na Kandydata  
podała. Zwrocil mowę dalszą Reprezen-  
tant Lipczyński do Osoby podanego za  
Kandydata Woyta Gminy Mogiła P. Ja-  
niszewskiego; nie zgadzał się nayprzed  
na to: aby Woyt rzem i obowiązki Sę-  
dziego Pokoju mógł należycie wypeł-  
niać, bo częste do woyta wstaczą się



przedmi ty predkiego wymagające za-  
łatwienia, a takowe w czasie Kadencyi  
Sędziego Pokoju w sprawach Policyjnych  
z natury swey nagłych sakośliwey zwłoki  
dorzawość mogą; nadto z obowiazków  
Wóyta i Sędziego Pokoju razem połą-  
czonych ta wynika kollizya, że często  
przedmiot Władzy Sądu Pokoju uległy,  
Wóyt roztrzyga.

Reprezentant Assessor Seymu So-  
czyński zwracając dyskusyją do przed-  
miotu tyczącego się Kandydacyi P. Leo-  
na Rudowskiego zgadzał się na to, że  
wybor tego prawnie nastąpił, że mając  
nawiaćcey kresek, prawnym jest Kan-  
dydatem, i że nie jest Władzy Senatu  
udziałem zmienić Listę Kandydatów  
na Sejmikach ułożoną, bo to dopuściw-  
szy, wybór z Kandydatów na Zgroma-  
d eniach Gmi nych nie do Izby Prawo-  
dawczej, ale do Senatu by należał.

Przymówił się Delegowany Senator  
Grodzicki, że Senat w nadeszłym Re-  
skrypcie żadney zmiany w prawie, lub  
Statucie nie miał na celu, że tylko na  
przyrpadek, gdyby P. Rudowski w in-  
nym Okręgu otrzymał Urząd Sędziego  
Pokoju, podał Pana Janiszewskiego na  
Kandydata, jako nawićcey kresek ma-  
jącego, ile, że P. Rudowski będąc aktu-  
alnie Sędzią Pokoju, na Kandydata do  
tegoż Urzędu podanym bydz nie może.

Assessor Seymu Hrabia Wodzicki,  
z Uwagi, że nie widząc ani w Konstytu-  
tucyi, ani w Statucie Organiecznym posta-  
nowienia, zabraniającego Urzędnikowi  
ubiegania się o drugi Urząd, wa sił a-  
by Pan Leon Rudowski w Liście Kan-  
dydatów na Sędziego Pokoju pozostał.

Przymówił się Reprezentant Dele-  
gowany Sędzia Librowski, aby Reskrypt

Senatu odesłać do Kommissyi Kwalifika-  
cyyney.

Przeciwnego był zdania Reprezen-  
tant Lipczyński, przywodząc, że Kom-  
missya Kwalifikacyyna żadnego użytku  
z tego Reskryptu robić nie może, bo  
Kandydat jest kwalifikowany, że tym  
sposobem byłoby dwóch Kandydatów,  
jeden prawny a drugi nieprawny, co się  
sprzeciwia Statutowi Organiecznemu.

Delegowany Sędzia Pokoju Librow-  
ski był zatem, aby odezwa Senatu po-  
szła ad Akta.

Zwrócił jego uwagę Hrabia Wo-  
dzicki Assessor Seymu, że skoro kwe-  
stya co do zostawienia na Liście Kan-  
dydatów P. Rudowskiego usunięta zosta-  
ła, Odezwa Senatu tak iak wszelkie O-  
dezwy po zrobionem z nich użyciu idzie  
ad Akta.

Nakoniec Izba przychyliła się do  
wniosku Assessora Seymu Soczyńskiego,  
że Odezwa Senatu Rządzącego ma bydz  
odesłana do Kommissyi Kwalifikacyney  
dla zachowania iey w Aktach, z tym  
dodatkiem, że w umieszczeniu P. Leona  
Rudowskiego na Liście Kandydatów do  
Urzędu Sędziego Pokoju żadna nie za-  
szła pomyłka, bez względu na propo-  
nowaną tymże Reskrypcem przemianę.

Marzalek dalsze Posiedzenie Sey-  
mu do dnia następnego 21 Grudnia go-  
dzinę 10 raną odroczył.

Michał Wroński,  
Sekretarz Seymowy.

Oto jest dosłowne przedstawienie, in-  
kie podał Reprezentant z Gminy 6tey  
Miasta Krakowa Mohr w celu na-  
hlenienia tak Izby Reprezentacyy-  
ney iako i Senatu Rządzącego do

podania Klasztorowi OO. Augusty-  
ianów na Kazimierzu pomocy do  
przedsięwzięcia reparacyi Kościoła  
i Gmachów Klasztornych.

*Prześwietna Izbo Prawodawcza!*

Miasto Kraków, teraz stolica Rze-  
czypospolitey Krakowskiej, a niegdyś  
stolica tak pięknego Państwa, ten zaby-  
sek wiekopomny sławy Królów Polskich,  
ten zabytek mowy wielkości i potęgi Na-  
rodowej, słusznie policzony być może  
nie tylko pomiędzy najpiękniejsze i naj-  
regularniejsze Miasta w całej Polsce, ale  
nawet zagranicznym Miastom, co do pię-  
kności swego położenia, co do zdrowo-  
ści powietrza, co do dogodności rzek  
spławnych, co do podziemnych bogactw,  
w które sama natura hojnie uposażyła  
okolice Krakowa, w niczem nie ustępuje.  
Do najpierwszych ozdób Stolicy Naszej  
prócz innych Publicznych Gmachów i  
zakładów, słusznie liczą się najdawniejsze  
i najwyższe kościoły, które są  
dowodem i wiekuiestymi pomnikami di-  
wney Krakowa wielkości, hojności Kró-  
lów, Panów Polskich, i całego Obywa-  
telstwa. Osobliwości Krakowa dla swych  
Starożytności, są połączone z historią  
Kraiową i Państw oświeconych, a zatem in-  
teresują cały Naród. Wszystko to, co  
jest wielkiem i pięknem a dla serca każ-  
dego Polaka drogim, zostaje pod opie-  
kuńczem Rządem Senatu Rządzącego, a  
fundusze do utrzymania tylu drogich za-  
bytków należą do szafunku Prześwietney  
Reprezentacyi Kraiowey, taki bowiem  
konstytucya przez Najjaśniejszych i Naj-  
potężniejszych naszą Krajinę protegują-  
cych Monarchów rzeczy porządek zapro-  
wadziła. Pewni pod tarczą Trzech Naje-

jaśniejszych Dworów, dalekiemi będąc  
od wszelkich politycznych widoków od-  
dani jedni Naukom, drudzy haadlowi i  
kunsztom, rzemiosłom i rękodzielnom,  
nakonie gospodarstwu Weyskiemu, ten  
pierwszy odnole kraiowego przemysłu  
i industryi, z którego bogactwo Narodo-  
we bierze początek. W krótkim prze-  
ciągu czasu naszego politycznego pobytu  
za pośrednictwem Rządzącego Senatu za-  
chowaliśmy od upadku wiele Gmachów  
publicznych, iako to Gmachów Zamko-  
wych, Bazyliki S. Piotra, w części Ko-  
ścioła OO. Franciszkanów, S. Ducha,  
Gmachów Akademickich i wiele innych,  
a coż dopiero gdy rzucimy okiem na u-  
lepszone bruki, na pozakładane w wielu  
miejskach częściami murowane drogi, na  
postawiane mosty, na założone główne  
około Miasta kanały, na upiększenie Plan-  
tacyów wkoło miasta łączących przed-  
mieścia z całym Miastem, jest to praw-  
dziwą dla Rządu Kraiowego i Reprezen-  
tacyów Kraiowych chlubą i zaszczytem,  
którego nam nasi najzaciętsi stronnicy od-  
mawiać nie śmieją.

Głos mój Prześwietna Izbo, któremu  
ośmieliłem się podnieść nadwa zamiary:  
pierwszy abym choć w części okazał  
iako wiele Senat Rządzący zasilony przez  
Was dostatecznemi funduszami w krótkim  
czasie z zupełnem całej Publiczności  
ukontentowaniem do skutku przyprowa-  
dził, drogi zaś zamiar jest ten, iako wiele  
nam jeszcze nadal do czynienia pozosta-  
je, aby Potomność, ten Sędzia naysuro-  
wszy, niewyrzuciła nam, żeśmy w naszym  
tak chwalebnym zawodzie wpoł drogi  
ustali, że początkowa nasza gorliwość  
później w nas ostygła. Gdy przedsię-  
wzięcia najwyższej grosza publicznego



wymagające, już po większej części ukończone zostały i przeto tem łatwiej i pewnie część publicznych zasiłków na inne cele obrócić możemy. Między innemi Świątyniami Pańskimi, które reparaacyi w dachach, podzwignienia w murach Klasztoraych wymagają, jest Kościół OO. Augustyjanów na Kazimierzu, który na szczególniejszą uwagę zasługuje, ile że budowa ta tak rzadka i wspinała jest pomnikiem i zabytkiem wiedzy pobożności Królów Polskich ku Bogu, jako też pamiątką sławnych i wielkich Ludzi w Narodzie.

Oprócz powyższych powodów mówią za utrzymaniem tegoż naysiękniejszego Kościoła, następujące przyczyny:

1. Ze Kościół ten podług zeznania znawców w rzeczy budowniczej mamury magistralne aayzdrowsze i nymoeniejsze, tak dalece, iż przetrwać może jeszcze przez więcej wieków, aniżeli ich przestał dotąd; byleby tylko wczesnie zapobieżono dalszej ruinie dachów tak Kościelnych jako też i Klasztornych.
2. Ze Kościół ten i Klasztor posiada stałego funduszu częścią w Kraiu naszym, częścią w Królestwie Polsk: 89,888 Złp. z których 32,000 Złp. wolnemi są od obowiązków religijnych, które za porozumieniem się Rządu z Władzą Dyecyzyalną mogłyby być użyte na reparaacyą Kościoła i Klasztoru, ile że podług zdania Znawców cała reparaacya większey summy wymagać niebędzie. Nadto Klasztor ten posiada Folwark z znacznym gruntem przy mieście i Ogrodem.
3. Iz zapobieży się zamiarom pobożnych fundatorów, co do winnego odprawiać się nabożeństwa, oprócz bowiem zwy-

ezycznego nabożeństwa, takie się zwykle odprawia po wszystkich Kościołach parafialnych, odprawiają OO. Augustyianie z mocy fundacyi wieczystych 16 Mszów Świętych śpiewanych, a 378 anniwersarzów czyli Mszy Świętych czytanych.

4. Ze liczba teraźniejsza Osób zakonnych, to jest Kapłanów 4 i Laików 5 z funduszów do obowiązków religijnych przywiązanych, a przytem z folwarku i gruntu, tudzież z ogrodu przy mieście, a nakoniec z ofiar wygodnie utrzymana być może, a nawet z czasem i powiększona.
5. A co większa między summami wolnemi od obowiązków religijnych jest znaczna część kapitałów Kacchalnych, od których dotąd od Kachala 25,075 Złp. zalega, które równie z kassy komitetu Starozakonnych podniesione i na reparaacyą Kościoła obróconemi być by mogły, a brakująca reszta mogłaby być przez Reprezentacya Narodową z funduszów ogólnych Kraiu na Budżecie umieszczoną.

Szanowni Reprezentanci! Jeżeli głos mój trafia do czułych serc Waszych, o czem ja bynajmniej nie wątpię, tedy pozwólcie abym go złożył u Łaski Marszałkowskiej w celu odesłania go do Rządzącego Senatu, wraz z poparciem go powagą Prześwietney Izby, iaka Jey ze wszęch miar zależy.

Kraków dnia 16 Grudnia 1824.

Z Warszawy d. 25 Grudnia.

Najjaśniejszy Cezarz i Król Dekretem Swym z dnia 8 Grudnia nayłaskawiey zaszczyścić raczył następujących U-

rzędników Izby Obrachunkowej. Ordę-  
rem S. Stanisława

Klasy II

J.P. Wiorogorskiego, Radcę Izby Obra-  
chunkowej.

Klasy III

J.P.P. Tadeusza Gurkowskiego i  
Alexandra Pinseckiego, Assessorów.

Klasy IV

J.P.P. Piotra Kierezyńskiego Buchaltera.  
Alexan: Piotrowicz, Szefa Kontrollii.  
Karola Dunina )  
Jakoba Grochowskiego )  
Kaieta: Oyrzanowskiego) Kontroler:  
Jakoba Popławskiego )  
Ludwi: Nowakowskiego)

Rocznica Urodzin Najjaśniejszego  
Cesarza i Króla obchodzoną była w dniu  
wczorajszym w Stolicy Królestwa Pol-  
skiego z iak największą uroczystością.  
Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xię-  
żę Konstanty raczył najlaskawiej przyy-  
mować powinszowania z powodu pamię-  
tki dnia tego od JO. Xięcia Namiestni-  
ka Królewskiego, tudzież najznakomit-  
szych Urzędników cywilnych i wojsko-  
wych. — W godzinach rannych odpra-  
wiło się nabożeństwo w Kaplicy Zamo-  
kowskiej, tudzież w Kościele Metropolita-  
nym S. Jana, na którym znajdował się  
Senat, Ministrowie, Rada Stanu, wszy-  
stkie Władze Rządowe i lud licznie ze-  
brany, wznoszący modły do Najwyższe-  
go o iak najdłuższe panowanie-ukocha-  
nego od ludu Dobroczyńcy i Ojca. —  
Wieczorem całe miasto było oświetlone.

Z Petersburga d. 24 Listopada d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

J.W. Kawaler Paez de la Cadena,  
Poseł nadawczy i Minister, pełno-

mocny Króla Katolickiego, i J.W. Hrabia  
Rudolf, Poseł nadzwyczajny i Minister  
pełnomocny Króla Junii Obojczy Sycylii,  
mieli szczęście być przypuszczonemi ku  
wysłuchaniu u Jego Cesarzkiej Mości,  
dnia 23 b. m. i złożyli swe listy wie-  
rzytelne.

Dzisiaj zrana, z okoliczności przy-  
bycia Ich Cesarzkich Wysockości Wielkich  
Xiężeń, Maryi Pawłowny i Anny Pa-  
włowny, również i ich Dostoynych Ma-  
żonków do tej stolicy, były wielkie po-  
koie u Dworu. Członkowie Najświęt-  
szego Synodu, Rady Państwa i Senat  
Rządzący mieli zaszczyt być przypu-  
szczonemi, o godzinie wpół do jedena-  
stey; P.P. Jenerałowie i Officerowie  
wyżsi gwardyi i woyska o godzinie 11ey;  
P.P. Urzędnicy Dworu i Urzędnicy cy-  
wilni o godzinie wpół do 12stey; Damy  
honorowe i inne Damy Dworu o godzi-  
nie 12zey, a nakoniec Ciało dyploma-  
tyczne o godzinie 2zey.

Dnia 4 b. m. Najjaśniejszy Cesarz  
Jegomość, w towarzystwie J. K. J.W.  
Xięcia Alexandra Wirtembergskiego, o-  
glądał nowe sklepienie mostu Suworowa  
i nowy most na łańcuchach, zbudowany  
na Fontance. Cesarz Jegomość przeie-  
chał naprzód sam w pojeździe, a potem  
przeszedł pieszo ten most w obecności  
licznych widzów, i raczył oświadczyć  
Najwyższe swe zadowolenie J. K. W.,  
również i Officerom użytym do jego  
wystawienia.

Nowy ten most, zbudowany podi-  
dyrekyją J. K. W. Xięcia Alexandra  
Wirtembergskiego, przez Pułkownika  
Treters, jest pierwszym w Rossyi wiel-  
kim mostem na łańcuchach, dla poia-



dów. Z mocą na wszelkie przypadki, czy lekkość i piękność, co go czyni godnym umieszczenia pomiędzy najsłynniejszymi pomnikami stolicy.

Wt. Czwartek, dnia 20 b. m. z powszechnym żalem umarł w Petersburgu Teoder Piotrowicz Uwarow, Jeneral-Adjutant Jego Cesarskiej Mości, wszystkich Rossyjskich i wielu cudzoziemskich orderów Kawaler. Mnogie zasługi szanownego tego męża, miłość jego ku Monarsze, i poświęcenie się dla oyczyzny, szlachetny sposób myślenia i rzadka prawość charakteru duszy, troskliwa piecza o swoich podległych, oraz łagodne i przyjemne obcowanie w towarzystwach, jedyna mu szczera miłość i poważenie u wszystkich, którzy tylko z nim w jakikolwiek byli stosunkach. Długa i ciężka choroba przecięła dni jego, od ranney bardzo młodości poświęcone oyczyźnie, a tak drogie dla takiej liczby jego przyjaciół i szacowników.

Ministryum skarbu poczytało sobie za obowiązek uspokoić publiczność, z powodu wypadków powodzi, zdarzoney dnia 7 b. m. względnie strat, których doznał Skarb Państwa i handel przez to nadzwyczajne zdarzenie. Straty towarów, tak zniszczonych jako i uszkodzonych, na giełdzie i w tey okolicach, iako też w magazynach i składach prywatnych, są zapewne bardzo znaczne, iednakże ogół straty dalekim jest od zadania ciosu tak szkodliwego handlowi naszemu, iak słusznie należało się obawiać. Straty cenniejsze składają custer, sol, pienka (len) i potaż, których iednakże ogółu dokładnie nie można osaso-

wać. Co do cukru, podług ocenienia przybliżonego do prawdy, stratę jego można liczyć na 300,000 pudów; iednakże składy, w różnych miejscach teraz ieszcze będące tego artykułu, i za możność domów handlowych, które poniosły stratę, nie dopuszczają obawy, iżby zabrakło cukru na potrzebę spożycia, albo żeby iakie stąd ważne wyniki miały nieprzyzwoitości. Ilość soli utraconey jest takaz prawie, i równie nie czyni żadnego powodu do niespokojności, ponieważ cena tego artykułu jest bardzo miera, odrzucając cło wchodowe i że potrzeby tego artykułu są zupełnie zapewnione z magazynów zapasnych skarbowych. Ze 600,000 pudów pieńki (linu) w magazynach, znaczna część została uszkodzona; iednakże środki przedsięwzięte, stratę właścicieli znacznie pomniejszą. Ogół potażu uszkodzonego daleko jest mniejszey ilości od powyższych artykułów. Mało kupieckich okrętów uszkodzonych w Kronsztadzie, niektóre zostały rozbite, inne zostały uszkodzone na otwartem morzu; ale nie mamy ieszcze wiadomości dokładnych w tey mierze. Szkody poczynione w budwach stolicy, wyjąwszy niejaką liczbę małych domów drewnianych, które woda całkiem zniszczyła, i stratę w ruchomości i zapasach roznoego rodzaju, kończą się na zniszczeniu wszystkich prawie pieców na dolnych piętrach i suterrnach. Szkody te, lubo są nieodłączone od wielu niedogodności, nauewszystko w porze terażniejszey; nie mogą stoli mieć następstw, bardzo mieszkających spokojność. Nadbrzeża, kanały, unie mało se są uszkodzone, wyjąwszy kilka

mostów drewnianych. Pomimo uszkodzeń większych, których w rzeczy samej doznały niektóre fabryki, browary, rafinerie cukru, rozpoczęły znowu swe zwyczajne prace.

Taki jest obraz strat prywatnych. Straty Skarbu są daleko mniejsze: do nich należą szczególnie: wódka, oszacowana najwyżcey pół miliona rubli; ilość mało znacząca w porównaniu z zapasami w magazynach skarbowych, które przewyższają potrzebę spożycia; drzewo opałowe rozniezione po części przez wódę, i inne artykuły mniej znaczące, nie mówiąc o składach w budowlach publicznych. Prócz tego, Tamożni Petersburskiej zmniejszą się przez to dochody o kilka milionów, które utraciła przez stratę cukru i soli, od których cło nie było jeszcze opłacone. Nie ma potrzeby dodawać, że Rząd nie omieszkna, co się tycze cła, uczynić dla handlu wszelkie ulżenia, o które sama słuszność może za nim przemawiać. Spodziewamy się, iż przez to doniesienie pokazaliśmy, iż powódź d. 7 zapewne godna oplakania, ponieważ przyniosła śmierć około pięćuset osobom, nie może nigdy mieć wpływu szkodliwego na obroty handlu naszego, ani na ogólny stan mieszkańców Petersburga. Dla większego ich zaspokojenia, przydamy, że Rząd nie oszczędzi równie starania, jak szczerobliwość, do poratowania klas uboższych, które szczególnie stały się ofiarą tego wypadku.

Z Madrytu d. 8 Grudnia.

D. 3 b. m. o godzinie 3 z południa Zł. Maksymilian Saski z Xiężniczką Amalią, swą córką, przybył w pożada-

nym stanie zdrowia do Eskurial. Król już zupełnie wyzdrowiał. Onegdaj rocznica urodzin Królowey obchodzona była tu uroczystie, a w Eskurial galą u Dworu.

Od 1 b. m. od którego czasu rozpoczął się ustęp Francuzów nie była jeszcze nawet na chwilę w Madrycie spokojność przerwana. Gazeta tutejsza nazywa kłamstwem to wszystko, co pisma Francuzkie o zaburzeniach u nas rozstewają. Owszem codziennie polepsza się u nas stan rzeczy. Utworzyło się towarzystwo do obrabiania zaniedbanych krajowych kopalni, co rządowi zapewne przyjemność sprawi.

Prowincjonalna milicya składać się będzie z 47 pułków, każdy po 1200 głów, a w ogóle 56,400 głów. 11 pułków jest już uzbrojonych.

Z rozkazu Królewskiego siedlisko Generała kapitana i najwyższego sądu Galicyjskiego przeniesione będzie ma z Koruny do San Jago di Compostela.

Wielu mieszkańców małych portowych miast nad brzegami południowej Hiszpanii, którzy z powodu przywiązania do konstytucyi ściągnęli na siebie słuszne podejrzenia, odpłynęli z Kartageny do Gibraltaru. Lecz gdy ich tam nie wpuszczono, udali się w rozpacz do Marbella, gdzie błagają się zapewne po lasach.

Uszli do Tangeru konstytucyoniści doznają tam (wedle Dziennika Bruxelskiego) opieki rządowej. Dyrektorem Cesarskiej artyleryi w Maroko jest rodowity Hiszpan, który przeszedł do wiary Mahometańskiej i w wielkich wzglęдах zostaje u Cesarza.



# DODATEK DOKŁADNO 1. GAZETY KRAKOWSKIEJ

KRAKOWA DNIA 2 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

Z Berlina d. 23 Grudnia.

J. C. W. Wielki Xiążę Rossyjski Mikolaj przybył tu z Petersburga, tudzież J. K. W. Xiążę Oranii (Następca tronu Niderlandzkiego) powracający z rzeszonej stolicy. Ostatni udał się wczoraj w dalszą drogę do Bruxelli.

D 20. b. m. mieliśmy tu niezwyyczajny widok na horyzoncie. Wieczorne obłoki tak rzadkiego były koloru, jakie mi zwykły tylko bywać w południowych krajach. Może pochodzi to z teraźniejszej niezwyčajnej w tej porze roku temperatury; wczoraj w południe mieliśmy bowiem 13, a w wieczór 11 stopni ciepła.

Z Minchen d. 18 Grudnia.

Powrócili tu NN. Królestwo Ich-mieść z swej do Wiednia podróży w pożądanym stanie zdrowia, N. Król d. 16, a N. Królowa z Królowną Maryją i Ludwiką d. 18 b. m. w wieczór.

Z Londynu d. 11 Grudnia.

N. Król odjechał wczoraj do Windsor.

Na obchód rocznicy urodzin! Xiężniczki Feodory, najstarszej córki Xcia Kentu, Xięstwo Klarencyi dali w parku Bushy świetną ucztę, na którą przeszło 300 osób zaproszonych było.

Wczoraj po południu zebrali się wszyscy Ministrowie do wydziału spraw zagranicznych, i narada ich trwała półczwartą godziny.

Na wsparcie nowej Zachodnio-Indyjskiej kompanii, która Zachodnio-Indyjskim właścicielom i plantownikom zaliczyć chce na ich plody pewną ilość pieniędzy, podpisano już 4 mill. Fs.

D. 6 b. m. o godzinie 3 kwadransach na drugą z południa czuć się dało w Portsmut lekkie trzęsienie ziemi, na wyspie zaś Hayling i w okolicy Chichestru daleko mocniejszy.

Składki dla uszkodzonych przez powódzie okolic Niemieckich wynoszą do dnia dzisiejszego 3123 Fs. 15 Szyling. i Pence, na które P. Rothschild zebrał 1626 Fs. 9 Szyl. i Pence. Bezimienny posłał na ten cel do komitetu pod napisem: "Przyjaciel Niemców", 100 Fs.

Katolicy Irlandscy cieszą się, iż w

przeszłym roku uzyskał pewnie prawo obywatelstwa.

Deputacyja od osadników Zachodnio-Indyjskich udała się w tych dniach z prośbą do Ministra Hr. Liwerpool, aby im wolno było z cukrowej trzciny wódkę pędzić.

Fregata Doris przybyła z południowej Ameryki do Portsmutu. D. 2 Październ. odplynęła z rzeki Plata, i w tamtejszych okolicach nie zaszło dotąd nic wzmianki godnego. W Monte - Video panowała zupełna spokojność i trudno się obiorami deputowanych do Brazylijskiego Kongressu. (Wiadomo bowiem, iż ta prowincya niegdy Hiszpańska, przyłączyła się do Cesarstwa Brazylijskiego.)

Z północnej Ameryki donoszą, iż w połowie Listopada zaszła w południowej Ameryce bitwa, w której Bolivar odnieść miał zupełne zwycięstwo. Doniesienie to podlega jednak wątpliwości, i zda się odnosić do potyczki zaszłej w d. 6 Sierpnia na równinach Junin. — Do Bostonu nadeszło doniesienie, że w mieście Leon (Guatemala) wybuchnął spisek, podczas którego wyrżnięta 110 białych ludzi i związek z Truxillo przzerwano. Zdarzenie to przypisują Kreolom, którzy chcieli terazniejszy rząd obalić i równość majątków zaprowadzić. Wszystko co nieszczęśliwi zamordowani posiadali zostało przez buntowników zabrane. — Jenerał Alevca, Posel Buenos-Ayres przy Zjednoczonych Stanach, mianowany naczelnym Wodzem kontynientu tej Rzpltej przeciw Hiszpańskiemu wojsku do Pera wyslanemu, wyjechał już z Waszyngtonu z swoim Sekretarzem Pułkownikiem Irricarte, jako dowodzący artylerji. — Z Bostonu odplynęło kilku-

nastu Amerykanów do Malty, dla ofiarowania swej służby Grekom.

Z Nowogojorku d 20 Listopada.

Odebraliśmy tu Gazety z Panama aż do 10 Października, które jednak żadnych dalszych urzędowych wiadomości o powodzeniu wojska Boliwara w Peru nie zawierają, iak do 27 Sierpnia z głównej kwatery Huanta (150 mil Angielskich od Reges, z kąd doniesienie o potyczce d. 6 Sierpnia pod Junin pisane było.) Z rozkazu Boliwara Sekretarz wojenny de Herrez przesłał Sekretarzowi stanu w Peru Sanchez Camon uwiadomienie, że nieprzyjaciel od potyczki pod Junin ciągle się cęfa, i utracił już przeszło 6 prowincy i przeszło połowę wojska swiego, tak że już zaledwo 3000 ludzi posiada (nie licząc gtyśiącznego oddziału pod Jeneralem Valdez, który postawiony jest pod Potosi dla uwarzania Olaneta.) Patrioci wzmacniają się ciągle przez zbiegów od wojska Hiszpańskiego; zabrali także na drodze z Huancavelica do Humaaga transport broni i amunicyji, przyczem prowadzący ten transport Podpułkownik Ramon Dias poymany został. Przednia ich straż stała dnia 22go Sierpnia w Huamanga, gdzie Bolivar z główną swoją kwaterą zamyslał przybyć. Zalecił on donieść Władzom Peruwjańskiem, iż podług wszelkiego podobieństwa, iakikolwiek być może plan wojska Królewskiego, w tym ieszcze roku Peru oswoobodzonym być może od wojska Hiszpańskiego. Skutki potyczki pod Junin były dla Patriotów nader korzystne. Hiszpanie cofnęli się z bagatych równin Jauja i zostawili Kolumbianom znaczne magazyny. D. 13 Września znydował się Bolivar z 1wszą dy-



wizją w Huancago i wysłał oddział wojska przeciw Callao, dokąd udał się Dowódca Limy, Jenerał Rodil, z częścią wojska swojego, gdy tymczasem jadąc swoją drogą do Ica, dla złączenia się z resztą wojska Hiszpańskiego. Patrioci zabierali się do oblężenia wkrótce Callao.

Urzędowa Gazeta Międzymorza Panamy pod d. 16 Października zawiera następującą odezwę Boliwara do jego wojska: "Zołnierze! zabieracie się do uskuteczenia największego przedsięwzięcia, które kiedy mężom powierzone zostało, to jest: wydobycia całej części nowego świata z niewoli. Zołnierze! nieprzyjaciele, których zniszczyć macie, chlubią się czterastoletnimi tryumfami; godnymi zatem są do walczenia z wami, którzy odznaczyliście się w tysiącu bitwach. Zołnierze! Peru i cała Ameryka oczekuje od Was pokonu i owoców zwycięstwa, a wolnomysłąca Europa zwrócone na Was ma oczy, ponieważ świat pokłada swe nadzieje na wolności nowego świata. Chceciez ją zawieść? Lecz pewnie nie! bo jesteście niezwyciężeni! — Bolivar.,,

Z Aten d. 1 Października.

Panie tu zupełna spokoyność. Turcy od odciążenia z Attyki niepokazali się więcej. Prassa drukarska przeciwiona tu została z Salamis. Mamy tu do 4000 wojska, które dalszych od rządu oczekują rozkazów. Wysłani z Stambułu do Negropontu Janzarowie odpłynęli do Volo. Oboz Derwitsza Baszy znajduje się między Zeituni i Saloną. Korpus Baszy Omer Vrione odnosi pod

Missolungi korzyść, podszedł bowiem wieś o milę od tego miasta i zabrał kilka set jeńców. W Morei zachodzi obawa względem przyszłości.

Z Smirny d. 4 Listopada.

(Z Dziennika Paryzkiego Gwiżdza.)

Na początku przeszłego miesiąca przybyło do Nauplia dwóch Anglików, których z twierdzy 11 wystrzałami z dział powitano. Byli to deputowani od Londyńskiego związku za Grekami, którzy (jak słychać) żądali w zakład pożyczki Hydry lub Patras, z których jedno z tych miast osadzone być ma 4000 Anglików. Oczekiwany tamże jest okręt Angielski z potrzebami wojennymi, wiozący między innymi 30,000 bagnetów i 36,000 kul. Znajduje się na tym okręcie Lord Gordon, który wiezie Grekom 100 uszytych przez Szkockie Damsy chorągwi. Czterdzieści młodych Anglików przybyło niedawno do Nauplia. Oprócz tego połdug doniesień z Malty przybył ma na morze śródziemne 15 woznych ciężarów pod rozkazami Hamiltona, z 80 officerami inżynierami, 4000 zupełnymi mundurami i 450,000 talarami z pożyczki Greckiej. Rząd Grecki nakazał 10 nowych palnych statków wystawić, i jeden z nich doraźwał Kapitanowi Kanari, który ciągle czekał na spalenie fregaty, na której znajduje się Ibrahim Basza. Wyspa Syra przystąpiła d. 20 z. m. do Greków. Varwaki znajduje się jeszcze wraz z innymi swoimi ziemkami (Ipsaryiotami) w Nauplia, i wszyscy od nieszczęścia, które ich ojczyznę spotkało, noszą czarne przepaski z białymi krzyżami. W Nauplia otworzone uroczyscie zostało

zecie zgromadzenie ciała prawodawczego. — Tu w Smirnie onegdaj wielu Janczarów dla nieposfuszństwa uduszonych zostało.

### Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę (to jest d. 2 Stycznia 1825 r. daną będzie wielka Czarodziejska Opera z włoskiego przetłomaczona, z muzyką Ferdynanda Paer Nadwornego Kapelmajstra byłego Cesarza Napoleona, w 2 obszeraych aktach: Czarnoksiężnik dobroczynny, czyli: Żony, Zaczarowane.

We Wtorek zaś d. 4 Stycznia 1825 r. na benefis Franciszka Zebrowskiego, daną będzie wcale nowa Trajedyja w 5 aktach, z dzieł nieśmiertelnego P. Schackes-

pear, przekształcona na język francuzki przez P. Ducis, a na polski przetłomaczona przez L. Osieńskiego: Lear, Król Wielkiej Brytanii czyli Niewdzięczna Dzieci.

### UWIADOMIENIE.

Pani Le Dru ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż po otrzymanem pozwoleniu od Wielkiej Rady Uniwersytetu Krakowskiego, od d. 12 Listopada stworzyła Pensyją dla Panien, w którey uczy tego wszystkiego, co stanowić może dobrą i świetną edukacyą. Pani Le Dru przyjmuje całe i pół Pensyonarki i Panny dochodzące. Pensya iey znajduje się w kamienicy pod Nmem 549 w ulicy Floryjańskiej na przeciwko Hotelu pod Opatrznością.

## DONIESIENIA.

Assekuracya, mocą której ja niżej podpisany Tobias Mozinger, iawnie, rzetelnie, i dobrowolnie zeznają, iż kiedy Starozakonny Ezyk Dattelbaum, Kupiec Kazimierski, pod L. 105 w Kazimierzu przy Krakowie zamieszkały, tegoż Domu Właściciel; pożyczwszy odemnie Talarów Trzysta Pruskich, w Polskim kurancie, wystawił z podpisem swym Hebrayskim Sola Wexel pod dniem drugiego Września roku 1821 z terminem trzy miesięce od daty wypłacalny bez wyrażenia jednak, na formacie sztychowanym Niemieckim do wexlów używanym, Imienia i Nazwiska, na kogo ten Wexel wystawionym został. Wexel zaś ten później przezemnie tak dalece zawierustony został, że go dotąd wynaleść niemogę, gdy więc Starozakonny Dattelbaum, słuszną ma obawę, żeby bądź ja sam, bądź też kto inny, tego Wexlu nie nadużył i w miejsce próżne (Bianka) tam zostawione, czyiego bądź Imienia nie wypisał, i tym sposobem Tytułu Wierzytelności przeciwko Niemu nieustanowił, zaczym kiedy Starozakonny Ezyk Dattelbaum Summę pomienioną Talarów Trzysta w raz z procentem umówionym, do rąk moich zupełnie wyliczył i zapłacił, z tak więc wypłaconych Onego i Jego Sukcessorów kwituje aż do dnia dzisiejszego, oraz ze wszystkich między mną i nim zaszyłych czynności pieniężnych. Owszem gdyby Wexel pomieniony miał być wynaleziony i przeciw Staroz. Dattelbaum wyniesiony, (który niniejszem umarzam i umorzyć sądzę wale dozwalam), na ten czas względem wartości tego Wexlu Ewikcyą Starozakonnemu Ezykowi Dattelbaum i Jego Sukcessorom zapisuję, na moim majątku ruchomym i nieruchomym, teraz i w przyszłości być mogącym, i sam nawet wszelkie kłosa iakieby z tego przedmiotu wynikały, ponieść będę musiał wraz z moimi Sukcessorami. Którą to assekuracyą w przytomności Świadków wydać i własnoręcznym podpisem stwierdzam:

Dan w Krakowie dnia 12 Miesiąca Grudnia roku 1824:

Stanisław Dudzicz jako Świadek

wydania tej Assekuracyi

Jako Świadek przytomny wydaniu tej Assekuracyi

Jako Świadek.

Tobias Mozinger.

Mayer Feintuch.

Bartłomiej Siemieński.